

Sygn. akt: I C 590/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

| | |
|-----------------|-------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Małgorzata Gałuszka |
| Protokolant: | Monika Bożek |

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2018 r. w Krośnie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. O.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz powódki **J. O., PESEL (...)**, kwotę **10.000,00 zł** (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. stosunkowo rozdziela koszty postępowania,

IV. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pozostawia referendarzowi sądowemu po prawomocnym zakończeniu postępowania.

Sygn. akt I C 590/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 stycznia 2018 r.

Powódka J. O. złożyła do Sądu Rejonowego w Krośnie pozew o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 20.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 22 maja 2015 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za śmierć siostry. Nadto wniosła o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie pozwu powódka podała, że w dniu 13 lipca 2000 r. w B. kierujący samochodem osobowym marki O. (...) L. L. nie zachował należytej ostrożności zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do czołowego zdarzenia z samochodem ciężarowym. Na skutek odniesionych obrażeń pasażerka samochodu - matka kierowcy S. L. poniosła śmierć na miejscu. Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie ubezpieczenia OC pojazdów u strony pozwanej. Powódka podała, że zgłosiła stronie powodowej roszczenie o zapłatę kwoty 50.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią siostry. Strona pozwana nie wypłaciła jej żadnej kwoty.

Uzasadniając żadaną kwotę zadośćuczynienia podniosła, że do chwili obecnej odczuwa żal, smutek, bowiem śmierć siostry mocno wstrząsnęła jej ustabilizowanym życiem.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny w dniu 10 listopada 2016 r. w sprawie I Nc 215/17 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, na podstawie którego nakazał stronie pozwanej, aby zapłaciła powódce kwotę 20.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu oraz kwotę 3.867,00 zł tytułem kosztów procesu.

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw wniosła strona pozwana, żądając oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Podniosła, że wypadek miał miejsce ponad 17 lat temu i nie może ulegać wątpliwości, że charakter aktualnych uczuć powódki związanych z tym zdarzeniem jest zasadniczo odmienny od tych sprzed wielu lat. W związku z tym upływ czasu w zupełnie naturalny sposób złagodził oraz osłabił ogół cierpień oraz ujemne doznania po utracie bliskiej osoby. Podniosła też, że czynnik czasu powinien mieć wpływ na wysokość i zasadność zadośćuczynienia jeśli jest ono dochodzone po upływie znacznego okresu czasu od naruszenia dóbr osobistych, nadto powódka nie została osamotniona, ponieważ miała własną rodzinę, co gwarantowało jej spokój i bezpieczeństwo.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 lipca 2000 r. w B. na drodze (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący pojazdem marki O. (...) L. L. nie zachował należytej ostrożności i zjechał na przewiny pas ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z samochodem ciężarowym. Jako pasażerka samochodem jechała S. L. – matka kierowcy, która poniosła śmierć na miejscu zdarzenia. Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Oprócz pasażerki na skutek zderzenia śmierć poniósł również kierujący. Postanowieniem z dnia 8 września 2000 r. umorzono dochodzenie w przedmiotowej sprawie z uwagi na śmierć sprawcy zdarzenia L. L..

Powódka pismem z dnia 20 maja 2015 r. zgłosiła stronie pozwanej roszczenie o zapłatę kwoty 50.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią siostry (k. 24-26). Strona pozwana odmówiła wypłaty jakiegokolwiek kwoty. (k. 27).

Zmarła S. L. była siostrą powódki J. O.. W chwili zdarzenia była wdową, jej mąż zmarł kilka lat wcześniej w wypadku. Siostry utrzymywały ze sobą stały kontakt, często się widywały, mieszkały od siebie w odległości ok. 5 km. Powódka była związana emocjonalnie nie tylko z siostrą S. L., ale i z pozostałym rodzeństwem. Niemniej jednak więź łącząca siostry różniła się tym, że S. L. była najmłodszym dzieckiem z rodzeństwa i była najbardziej kochana przez pozostałe rodzeństwo. Siostra po ślubie zamieszkała w S. i miała czworo dzieci. W 1985 r. zmarł mąż powódki, następnie jako kolejny zmarł mąż S. L., następnie S. L., a kilka lat po niej zmarła ich mama. Te wszystkie okoliczności wpłynęły na samopoczucie powódki. Śmierć siostry nagła i nieoczekiwana była dla niej doświadczeniem silnie stresogennym, obciążającym psychicznie i emocjonalnie. W konsekwencji zdarzenia z 13 lipca 2000 r. u powódki pojawił się proces żałoby – towarzyszące jej emocje, tj. poczucie smutku, przygnębienia i pustki były reakcją naturalną i adekwatną do sytuacji. Powódka nie ujawniała znaczących wahań nastroju, stanów depresyjnych, czy lękowych, które wymagałyby leczenia farmakologicznego, czy terapii psychologicznej. Po śmierci siostry nie zaniedbywała spoczywających na niej obowiązków. Wspomnienia o zmarłej siostrze nie wpływały zaburzająco na stan psychiczny i bieżącą aktywność powódki. Obecnie swą uwagę koncentruje na sprawach domowych, wykonuje niezbędne obowiązki, tj. gotuje, sprząta, zajmuje się trzyletnim prawnikiem. W swej ocenie zadania wykonuje w sposób prawidłowy, z zaangażowaniem i satysfakcją. Siostrę S. L. wspomina jako osobą pogodną, przyjaźnie usposobioną, na pomoc i wsparcie której mogła liczyć. Pomiędzy nimi było 14 lat różnicy. W czasie, kiedy doszło do tragicznego zdarzenia opiekowała się chorą mamą, która nie była w pełni świadoma śmierci swojej córki i zmarła po 4-ch latach od zdarzenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: opinii biegłej psycholog, opinia sądowa psychologiczna z dnia 31 sierpnia 2017 r. – k. 102-104, zeznań powódki – k. 82v.-83, wyjaśnień powódki, k.80-80v, oświadczenia powódki – k. 29-30, kserokopii zdjęć, k. 31-33, zgłoszenia szkody – k. 24, decyzji z dnia 21 maja 2015 r. – k. 27, przesłuchania

świadków S. P., M. Z., L. S. – k. 80v-82v, postanowienia o umorzeniu dochodzenia z dnia 8 września 2000r, k.22, akt szkody, k.65.

Zeznania powódki pozostają w związku ze zeznaniami świadków, a zeznania świadków Sąd uznał za zeznania wiarygodne w szczególności w zakresie okoliczności jakie zdarzenia w życiu powódki miały wpływ na jej samopoczucie w czasie kiedy zmarła jej siostra a także jej syn. W szczególności dotyczy to śmierci jej męża, potem męża zmarłej S. L., śmierć matki i braci.

Dowody z dokumentów co do treści nie budzą żadnych wątpliwości. Opinia biegłego nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Podstawa prawna odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku, w którym śmierć poniosła powódki– wynika z odpowiedzialności gwarancyjnej za sprawcę zdarzenia, który był ubezpieczony z tytułu ubezpieczenia OC u pozwanego, zaś powódka, jako najbliższy członek rodziny zmarłej (starsza siostra), ma prawo domagać się od pozwanego z tego tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Powyższy pogląd znalazł odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 22 października 2010 r. (III CZP 76/10, LEX nr 604152) Sąd Najwyższy sformułował tezę, że „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.”.

Pogląd ten został zaakceptowany w kolejnych judykatach i można uznać, że jest on obecnie ugruntowany (por. m. in. wyrok SN z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok SN z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; wyrok SN z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty.

W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę (np. prawo do intymności i prywatności, płéć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej).

Do tego katalogu zaliczyć można również więzi rodzinne. Więzi te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 kro). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi.

Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CK 307/09 (nie publ.) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (tak SN w wyroku z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718).

Sąd uznał, że powódka dopełniła tego obowiązku. Z przeprowadzonych dowodów (przesłuchania powódki, zeznań świadków i opinii biegłej psycholog) wynika, że powódkę łączyła z młodszą o 14 lat siostrą więź rodzinna, a jej nagłe i nieoczekiwane zerwanie spowodowało u niej ból i cierpienie. Powódka była wówczas osobą posiadającą własną rodzinę, rodzinę swoją miała również S. L., jednak powódka nadal odczuwa skutki tego zdarzenia, co dało się naocznie stwierdzić podczas słuchania informacyjnego oraz słuchania w charakterze strony. Sąd dał wiarę powódce, że śmierć jej młodszej siostry była dla niej przeżyciem, którego skutki odczuwa do dnia dzisiejszego tym bardziej że była to kolejna tragiczna śmierć w jej rodzinie. S. była dla J. jakby dzieckiem ze względu na dzielącą ich różnicę wieku, wielu czasu poświęciła przy jej wychowywaniu i opiece. Pomimo tego, że S. po wyjściu za mąż opuściła dom rodzinny i zamieszkała w odległości ok. 5 km od powódki, to jednak pomimo tego miały ze sobą stały kontakt w ich dojrzałym życiu. Sąd zwrócił uwagę na fakt, że w życiu powódki w pewnym okresie czasu skumulowało się wiele tragicznych przeżyć, które ostatecznie miały wpływ na jej zdrowie fizyczne i samopoczucie. Zwrócić uwagę należy na fakt, że mąż powódki zmarł w 1985 r., następnie zmarł mąż S. L.. Po tych dwóch ciężkich dla powódki przeżyciach nastąpił kolejny cios, bo tragicznie zmarła S., a także jej syn, z którym wspólnie podróżowała i który jak się później okazało był sprawcą zdarzenia, co jednoznacznie wynika z postanowienia o umorzeniu postępowania w zakresie tego zdarzenia. Zdaniem Sądu, ten trudny okres dla powódki był przyczyną tego, że podupadła ona na zdrowiu tak, że ostatecznie musiała leczyć się w szpitalu.

Uzasadniając wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia należy na wstępie zaznaczyć, że żaden przepis nie wskazuje kryteriów, w oparciu o które ustala się odpowiednią sumę zadośćuczynienia.

Szkody niemajątkowej nie da się tak skrupulatnie określić jak szkody majątkowej. Musi ona mieć charakter indywidualny i w każdym przypadku zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Wysokość świadczenia przyznawanego przez Sąd na podstawie art. 448 k.c. ma więc charakter ocenny. Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone, jego charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012 r., I ACa 162/12, LEX nr 1164092).

Zasądzając zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, Sąd bierze pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności mające wpływ na rozmiar szkody. Do okoliczności tych należy także upływ czasu między zdarzeniem powodującym szkodę a uzyskaniem zadośćuczynienia.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba zauważyć, że śmierć S. L. zakłóciła ówczesne życie powódki. Utratę siostry odczuwa jako osobistą krzywdę, nie może pogodzić się z nieodwracalnością zaistniałego zdarzenia, które bezpowrotnie pozbawiło ją relacji z osobą wyjątkowo jej bliską, z którą utrzymywał ścisłą i trwałą więź emocjonalną. Wprawdzie powódka na skutek śmierci siostry nie stała się osobą samotną, to jednak w ocenie Sądu, wsparcie najbliższych mogło jedynie złagodzić, a nie zastąpić szczególnej więzi jaka łączyła siostry. Wyrażonego podkreślenia wymaga przy tym, że dla zaistnienia krzywdy bez znaczenia jest, czy na skutek śmierci osoby najbliższej poszkodowany dostanie rozstroju zdrowia. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny we Wrocławiu (wyrok z dnia 10.06.2014 r., I ACa 497/14, LEX nr 1500866), rozstrój zdrowia może być rozważany wyłącznie w kategoriach następstw zwiększających zakres krzywdy, a nie okoliczności przesądzającej o jej powstaniu. Krzywda to bowiem cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej, doznania o naturze emocjonalnej. Okoliczność jej zaistnienia nie wymaga przy tym wiadomości specjalnych i może być ustalona w drodze dowodów z dokumentów, zeznań świadków i stron. W niniejszej sprawie wszelkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powódki zostały ustalone w oparciu o dowody osobowe (zeznania powódki oraz świadków) oraz w oparciu o opinię biegłego psychologa. Zarówno zeznania powódki, jak i zeznania świadków są bardzo obiektywne i podkreślają, że na samopoczucie i krzywdę powódki miała wpływ nie tylko śmierć jej siostry S. L., ale także jej syna, nadto śmierć jej męża, śmierć szwagra, a więc męża S. L., który zginął w wypadku jeszcze przed swoją żoną.

Dlatego Sąd uznał, że zasadne będzie przyznanie powódce zadośćuczynienia w kwocie 10.000,00 zł., o czym orzeczono w punkcie I wyroku na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Dalej idące żądanie należało oddalić jako wygórowane w okolicznościach niniejszej sprawy.

Kończąc rozważania w omawianym zakresie zaznaczyć należy, że na wysokość przyznanego na gruncie niniejszej sprawy zadośćuczynienia nie mogą mieć wpływu wyroki wydawane w innych postępowaniach cywilnych, jako że każde postępowanie cechuje odrębny stan faktyczny, a cierpienia poszczególnych pokrzywdzonych, będące skutkiem śmierci osoby bliskiej, bez dogłębnej analizy tego stanu, nie mogą być ze sobą porównywane.

Sąd nie znalazł podstawy do zasądzenia odsetek dopiero od daty orzekania w przedmiocie zadośćuczynienia. Przyjęcie takiej koncepcji w sposób nieusprawiedliwiony promowałoby niezasługujące na aprobatę działanie dłużnika, polegające na zwlekaniu z wypłatą zadośćuczynienia, gdyż eliminowałby podstawową prawną sankcję za niewykonanie tych zobowiązań pieniężnych. Ubezpieczyciel, jako profesjonalista obowiązany jest do ustalenia przesłanek swej odpowiedzialności, czyli samodzielnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, a przekształcenie go w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela skierowanego do dłużnika do spełnienia świadczenia. Gdy zobowiązanym jest Zakład (...), termin do spełnienia świadczenia wynosi 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia. W przedmiotowej sprawie żądanie przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę zostało zgłoszone pismem z dnia 20 maja 2015 r., a 21 maja 2015 r. pozwany z całą pewnością wiedział o zgłoszonym roszczeniu, bowiem w tym dniu złożył odpowiedź na pismo z dnia 20 maja 2015 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Sędzia:

ZARZĄDZENIE

1. (...)

(...)

2. (...)

(...)